

Sygn. akt I PK 294/13

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Romualda Spyt

w sprawie z powództwa R. M.

przeciwko B. w D.

o przywrócenie do pracy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 marca 2014 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w S.

z dnia 27 czerwca 2013 r., sygn. akt IV Pa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
- 2. oddala wniosek pełnomocnika powoda o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Strona pozwana - B. w D. wniosła skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w S. z dnia 27 czerwca 2013 r., w sprawie o IV Pa (...), zaskarżając go w całości. Zarzuciła naruszenie art. 174 k.p. w związku z art. 300 k.p. w związku z art. 99 § 1 k.c., przez jego błędną wykładnię i przyjęcie, że przepis ten nie przewiduje formy dla wniosku o udzielnie urlopu bezpłatnego i w związku z tym pełnomocnictwo dla złożenia takiego wniosku również nie wymaga formy szczególnej, podczas gdy przepis wprost określa formę czynności, wskazując, iż wniosek powinien zostać złożony na piśmie, zatem udzielnie pełnomocnictwa do dokonania tej czynności w imieniu pracownika

również wymaga formy pisemnej; art. 87 w zw. z art. 92 Konstytucji RP, przez przyjęcie, że rozporządzenie definiuje formę czynności prawnej (wniosku o urlop bezpłatny) mimo, iż forma ta jest uregulowana w treści ustawy Kodeks pracy, na podstawie której następnie zostało wydane rozporządzenie, podczas gdy przepisy ustawy zasadniczej regulują hierarchię źródeł prawa w ten sposób, że ustawa jest aktem rangi wyższej, a dopiero na mocy upoważnienia w jej treści odpowiedni organ wydaje rozporządzenie.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej z tego względu, że jest ona oczywiście zasadna ze względu na naruszenie przez Sąd drugiej instancji podstawowych przepisów prawa materialnego - prawa pracy, jak również zasad ważności aktów prawnych wynikających z treści ustawy zasadniczej. W sprawie też występuje istotne zagadnienie prawne „w przedmiocie formy wniosku o udzielenie urlopu bezpłatnego oraz rygoru jej niezachowania, a co za tym idzie formy pełnomocnictwa dla dokonania takiej czynności w imieniu pracownika, wobec skąpego wręcz orzecznictwa sądów okręgowych i apelacyjnych oraz braku stanowiska Sądu Najwyższego we wskazanej tematyce.

Skarżąca wywiodła, że „W świetle brzmienia przepisów Kodeksu cywilnego (art. 73 § 1 k.c. i nast.) który uznaje formę pisemną i formy od niej „surowsze” za formy szczególne, zaś ratio legis takich regulacji stanowi potrzeba zapewnienia pewności i bezpieczeństwa obrotu przy takich czynnościach prawnych, które mają szczególnie doniosłe znaczenie w obrocie, przepisy ustawy Kodeks pracy winny być interpretowane jako co do zasady zastrzegające rygor *ad solemnitatem* dla formy pisemnej, ze względu na *ratio legis* ochrony pewności obrotu oraz interesów pracowników jaki i również pracodawców. Z drugiej jednak strony prawo cywilne opiera się na konstrukcji przepisów dyspozytywnych, ale przepisy normujące formę czynności prawnych mają z reguły charakter *ius cogens*. Zasadnym jest rozstrzygnięcie tej kwestii przez Sąd Najwyższy ze względu na wagę podnoszonego zagadnienia w praktyce oraz w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy w S. bowiem powołał celem interpretacji zapisów art. 174 k.p. przepis art. 60 k.c., podczas gdy ze względu na wykładnię językową („pisemny wniosek”) i celowościową (ochrona pewności stosunków między pracownikiem a pracodawcą) właściwym w ocenie skarżącego było zastosowanie art. 73 k.c. który jest normą

ogólną, a w swojej hipotezie odnosi się właśnie do takiej sytuacji, w której złożenie oświadczenia powinno nastąpić nie w dowolnej, ale w szczególnej formie: zwyczajnej albo kwalifikowanej. Co za tym idzie dla udzielenia pełnomocnictwa przez pracownika dla dokonania w jego imieniu czynności zgłoszenia pisemnego wniosku o udzielenie urlopu bezpłatnego, w świetle art. 99 § 1 k.c. konieczna jest zastrzeżona dla wniosku pisemna forma zwykła”.

W odpowiedzi na skargę powód wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od strony pozwanej na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Stosownie do art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4). Wypada również dodać, iż zgodnie z art. 398⁴ § 2 k.p.c., określającym wymogi formalne skargi kasacyjnej, skarga kasacyjna powinna zawierać wniosek o przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie.

Odnosząc się do kwestii oczywistej zasadności skargi, trzeba przypomnieć, że w świetle utrwalonego orzecznictwa Sądu Najwyższego że przesłanka ta wynika zwykle z oczywistego, widocznego *prima facie* naruszenia przepisów prawa polegającego na sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem lub powszechnie przyjętymi regułami interpretacji. Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107, z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109, z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494, z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437, z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Przy czym podkreślić należy, że w judykaturze podkreśla się, iż przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której

naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230, z dnia 11 stycznia 2008 r., I UK 285/07, LEX nr 442743, z dnia 11 kwietnia 2008 r., I UK 46/08, LEX nr 469185 i z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX nr 494133).

W tym kontekście podnieść należy, że sprawa niniejsza dotyczy roszczenia o przywrócenie do pracy w związku z rozwiązaniem przez pracodawcę umowy o pracę bez wypowiedzenia z naruszeniem przepisów o rozwiązywaniu umów o pracę w tym trybie (art. 56 k.p.). To zaś decyduje o okolicznościach istotnych dla jej wyniku odnoszonych do art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Przedmiotem rozstrzygnięcia jest zatem to, czy powód dopuścił się ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków pracowniczych w kontekście ustalonych okoliczności faktycznych. Stąd też dla skuteczności wzruszenia zaskarżonego wyroku konieczne jest powołanie w podstawach kasacyjnych powyższych przepisów, czego skarżąca nie uczyniła.

W związku z tym niniejszą skargę nie można uznać za oczywiście uzasadnioną, skoro wskazane podstawy kasacyjne nie odnoszą się wprost do kwestii związanych z zastosowaniem w niniejszej sprawie art. 56 k.p. w związku z art. 52 § 1 pkt 1 k.p., zwłaszcza biorąc pod uwagę to, że nawet bezprawność zachowania pracownika nie wystarcza do przydania naruszeniu obowiązku pracowniczego charakteru ciężkiego, uzasadniającego zastosowanie przez pracodawcę art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Według poglądów judykatury, do spełnienia tego warunku niezbędny jest znaczny stopień winy pracownika - wina umyślna lub rażące niedbalstwo (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 lipca 1999 r., I PKN 169/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 746, czy też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 czerwca 2005 r., II PK 305/04, Monitor Prawa Pracy 2005 nr 12, poz. 16; z dnia 7 lutego 2008 r., II PK 162/07, OSNP 2009 nr 7-8, poz. 98). O istnieniu tej winy wnioskuje się przy tym na podstawie całokształtu okoliczności związanych z zachowaniem pracownika. Zatem nawet nieusprawiedliwiona nieobecność w pracy pracownika nie zawsze stanowi podstawę do uznania, że doszło do ciężkiego naruszenia podstawowych obowiązków w pracy.

Z tych samych przyczyn nie występuje w niniejszej sprawie przedstawiane zagadnienie prawne. Rozstrzygnięcie, jaka powinna być forma wniosku o urlop bezpłatny oraz forma pełnomocnictwa dla dokonania tej czynności w imieniu pracownika, nie ma wpływu na wynik sprawy, która z uwagi na wadliwie skonstruowane podstawy kasacyjne nie podlega kontroli Sądu Najwyższego w kontekście art. 52 § 1 pkt 1 k.p. Zgodnie z art. 398¹³ § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy może skargę kasacyjną rozpoznawać tylko w ramach tej podstawy, na której ją oparto, odnosząc się jedynie do przepisów, których naruszenie zarzucono (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005; z dnia 24 listopada 2010 r., I PK 78/10, LEX nr 725005; z dnia 19 maja 2011 r., I PK 264/10, LEX nr 896462).

Nie sposób też nie dodać, że udzielenie przez pracodawcę urlopu bezpłatnego na podstawie art. 174 k.p. jest w istocie umową, w której pracodawca zobowiązuje się zwolnić pracownika z obowiązku wykonywania pracy przez określony czas, natomiast pracownik rezygnuje z korzystania z prawa wykonywania tej pracy w ustalonym okresie (por. K. Jaśkowski, E. Maniewska: Kodeks pracy, Zakamycze 2003, s. 425 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2003 r., I PK 559/02, LEX nr 842907). Zgodnie zaś z art. 103 k.c. w związku z art. 300 k.p., jeżeli zawierający umowę jako pełnomocnik nie ma umocowania albo przekroczy jego zakres, ważność umowy zależy od jej potwierdzenia przez osobę, w której imieniu umowa została zawarta. W ustalonym stanie faktycznym, wiążącym Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹³ § 2 k.p.c., po wniosku o urlop bezpłatny złożonym w imieniu powoda przez jego ojca i ustnej zgodzie pracodawcy, oddelegowany w tym celu pracownik odebrał pisemny wniosek powoda o udzielenie urlopu bezpłatnego. To zaś *prima facie* stanowi potwierdzenie zawartej umowy przez powoda – nawet gdyby hipotetycznie przyjąć, że pełnomocnik działał bez stosownego umocowania.

Zgodnie z utrwalonym stanowiskiem Sądu Najwyższego rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04, niepubl.; z dnia 16 marca

2009 r., III UK 90/08, LEX nr 707909; z dnia 25 stycznia 2012 r., II UK 232/11, LEX nr 1215437; z dnia 14 marca 2012 r., I PK 185/1, LEX nr 1214540).

Skarżąca nie zdołała zatem wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jej skargi przez Sąd Najwyższy, wobec czego z mocy art. 398⁹ k.p.c. należało postanowić jak w sentencji.

Odnosząc się do wniosku powoda o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego należy zauważyć, że zgodnie z art. 132 § 1 k.p.c. w toku sprawy pełnomocnicy profesjonalni doręczają sobie nawzajem bezpośrednio odpisy pism procesowych z załącznikami, do pisma procesowego wniesionego do sądu dołącza się dowód doręczenia drugiej stronie odpisu albo dowód jego wysłania przesyłką poleconą, zaś pisma, do których nie dołączono dowodu doręczenia albo dowodu wysłania przesyłką poleconą, podlegają zwrotowi bez wzywania do usunięcia tego braku. Dotyczy to również odpowiedzi na skargę kasacyjną. Pełnomocnik powoda nie dołączył do odpowiedzi na skargę kasacyjną strony pozwanej dowodu doręczenia drugiej stronie jej odpisu ani dowodu jej wysłania przesyłką poleconą, a załączając jedynie sam odpis odpowiedzi. Odpis odpowiedzi na skargę kasacyjną został doręczony drugiej stronie dopiero przez Sąd Okręgowy.

Skoro odpowiedź na zażalenie powinna zostać z tej przyczyny zwrócona, to nie jest możliwe uwzględnienie wniosku w niej zawartego o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 października 2011 r., II CZ 70/11, LEX nr 1044005).